

Magdalena CIELECKA Julia KIJOWSKA Marta NIERADKIEWICZ Dorota KOLAK  
Andrzej CHYRA Tomek TYNDYK Łukasz SIMLAT



MAÑANA prezentuje

# Zjednoczone Stany Miłości



film TOMASZA WASILEWSKIEGO  
w kinach 29 lipca



## **Zjednoczone Stany Miłości**

Polska, Szwecja  
rok produkcji: 2016  
czas trwania: 104 min

### **Scenariusz i Reżyseria**

Tomasz Wasilewski

### **Zdjęcia**

Oleg Mutu

### **Montaż**

Beata Walentowska

### **Dźwięk**

Christian Holm

### **Scenografia**

Katarzyna Sobańska , Marcel Sławiński

### **Kostiumy**

Monika Kaleta

### **W rolach głównych**

Julia Kijowska, Magdalena Cielecka, Dorota Kolak, Marta Nieradkiewicz,  
Łukasz Simlat, Andrzej Chyra, Tomasz Tyndyk

### **Producenci**

Piotr Kobus  
Agnieszka Drewno

### **Koproducenci**

Zbigniew Adamkiewicz, Jonas Kellagher  
Katarina Krave, Simon Perry

### **Produkcja**

Mañana

### **Koprodukcja**

Telewizja Polska  
CommonGround Pictures  
Film Väst

## **OPIS FILMU**

Jest początek 1990 roku. Mimo że nastąpiła już wolność, cały czas czuć ducha poprzedniej epoki. Cztery pozornie szczęśliwe kobiety w różnym wieku łączy nieodparte pragnienie zmiany swojego życia. Nowy świat w transformacji budzi w nich lęki, ale też wyzwala tłumione pragnienia.

Agata, młoda matka uwięziona w pozbawionym namiętności małżeństwie, szuka ucieczki w niemożliwej do spełnienia miłości. Renata jest nauczycielką zafascynowaną swoją młodszą sąsiadką Marzeną - prowincjonalną królową piękności, której mąż pracuje w RFN. Siostra Marzeny, Iza, jest dyrektorką szkoły i sekretką kochanką ojca jednej z uczennic.

## **KRÓTKO O FILMIE**

Kameralny wielki film. Entuzjastycznie przyjęty przez publiczność i doceniony przez jury Berlinale. Kobięce kino, mistrzowsko wyreżyserowane przez Tomasza Wasilewskiego, który jak Ozon, Dolan, Almodovar czy Szumowska, doskonale czuje emocjonalność kobiet. Wyjątkowe kobiece portrety, w rewelacyjnej odsłonie kwartetu aktorskiego Magdaleny Cieleckiej, Marty Nieradkiewicz, Julii Kijowskiej i Doroty Kolak, z uniwersalnym przekazem zrozumiałym pod każdą szerokością geograficzną. Samotność, niespełnienie, marzenia i namiętności.

## **MEDIA O FILMIE**

„Wasilewski odniósł sukces absolutnie zasłużony: wśród 18 tytułów konkursowych „Zjednoczone Stany Miłości” były jednym z najlepszych.

**Paweł T. Felis**  
**Gazeta Wyborcza**

„ (...) Wielki sukces odniósł Tomasz Wasilewski (...). Berlin chciał w „Zjednoczonych Stanach Miłości” dostrzec opowieść o przełomie systemowym i śladach komunizmu. Myślę, że jest to jednak przede wszystkim opowieść o kobietach i braku miłości”.

**Barbara Hollender**  
**Rzeczpospolita**  
**Wiceprzewodnicząca FIPRESCI**

„Wszystkie cztery aktorki zasługują na pochwałę za mocne, wyraziste występy. Julia Kijowska i Magdalena Cielecka mają kontrolowaną, lecz kruchą intensywność. Samotność bohaterki granej przez Dorotę Kolak jest przytłaczająca, zwłaszcza w momencie, w którym wzbierają w niej tłumione emocje, a jej bohaterka nie wie, co z nimi zrobić. Bohaterka grana przez Martę Nieradkiewicz wydaje się być najbardziej godna współczucia. Marta Nieradkiewicz trzyma swoją postać w ryzach aż do prawdziwie gorzkiego końca”

**Jay Weissberg**  
**Variety**

„Film opisuje ze współczuciem cierpienie kobiet. (...) Ponieważ trzy z czterech głównych postaci kobiecych można opisać jako emocjonalnie niestabilne prześladowczynie, trudno jest nazwać film manifestem feministycznym, ale film zdominowany przez kobiety w różnym wieku stanowi rzadką, unikalną przyjemność.

**Stephen Dalton**  
**The Hollywood Reporter**

„Wasilewski (...) od swoich gwiazd wymaga aktów niesłychanej odwagi, bez poczucia żenady przekracza granicę ich intymności. I nie może nie robić to wrażenia. Wszystkie cztery aktorki grają skupione, powściągliwe, świetne role; zwłaszcza napięta niczym struna Kijowska oraz hipnotyzująca pozornym spokojem Kolak”

**Jakub Popielecki**  
**Filmweb.pl**

## **EKSPLIKACJA REŻYSERSKA REALIZACYJNA**

„Zjednoczone Stany Miłości” to film o tęsknocie za lepszym, bardziej fascynującym życiem, o strachu przed rutyną i marazmem. Film o wyborach, które podejmujemy każdego dnia oraz o konsekwencjach, jakie ze sobą niosą. To także film o rodzinie i o wartościach, jakie wnosi w życie każdego człowieka.

Jest początek 1990 roku. Mimo, iż nastąpiła już wolność, cały czas czuć ducha poprzedniej epoki. Tego roku panuje mroźna zima. Tak mroźna zima wprowadza z jednej strony klaustrofobiczny, a z drugiej metafizyczny klimat, który odzwierciedla stany emocjonalne bohaterek filmu.

Losy czterech na pozór szczęśliwych kobiet – Agaty, Izy, Marzeny i Renaty, łączy nieodparte pragnienie zmiany swojego losu. W zamkniętej i małomiasteczkowej rzeczywistości owo pragnienie doprowadza do tragedii.

W „Zjednoczonych Stanach Miłości” najważniejsze są emocje bohaterów, szczególnie kobiet. To przede wszystkim one „rozdają karty”, gubiąc się pomiędzy tym czego pragną, a tym co mają. Jest to najbliższy mi rodzaj kina. Kino emocjonalne, opisujące człowieka pod wieloma aspektami. Przyglądające się mu, jego codziennemu życiu, najprostszym, nawet banalnym sprawom. To właśnie one budują jego świat, opisują go jako jednostkę, tak samo, jak człowieka żyjącego w symbiozie z innymi ludźmi, dając tym samym obraz społeczeństwa. Prawda, którą niesie w sobie człowiek jest najbardziej fascynująca. Głęboko wierzę, że jeśli pojawia się ona na ekranie, jeśli bohaterowie są prawdziwi, jest ogromna szansa, iż widz utożsamia się z nimi i z samym filmem. Nie ma znaczenia różnica wieku, geografia filmu, czy płęć. Najważniejsze są emocje, które i dla bohatera, i dla widza stały się jednością.

W filmie jest kilka niejednoznacznych scen. Szczególnie tych, w których występuje postać Agaty i księdza Adama. Widz do końca nie wie, czy dzieją się one naprawdę, czy są jedynie wykreowane przez umysł bohaterki. Ta dwuznaczność sprawia, że akcja filmu toczy się na dwóch płaszczyznach – realnej i nierealnej. Dzięki temu widz nie jest tylko biernym odbiorcą, ale zostaje zaproszony do intelektualnej gry.

Kiedy wyobrażałem sobie „Zjednoczone Stany Miłości”, zawsze myślałem o wizualnej prostocie, o płaskich kadrach i surowości. Zamierzałem stosować jak najwięcej mastershotów. Taki sposób opowiadania cechuje kino, które tworzę. Wierzę, iż zastosowanie tego typu ujęć wspomaga wydobycie prawdy, o której wcześniej pisałem. Mastershoty dają jeszcze jedną możliwość, szczególnie aktorom - szybciej stają się bohaterami – przynajmniej w percepcji widza. Brak cięć w scenach powoduje, iż widz odbiera scenę jeden do jednego. Kamera staje się oczami widza, dzięki czemu obserwuje równoległe życie – życie bohaterów. Staje się naocznym świadkiem ich radości, cierpienia, bólu, każdej emocji. W konsekwencji przeżywa z bohaterami ich życie i ich prawdę. Widz staje się integralną częścią filmu. Oczywiście zależało mi, by „Zjednoczone Stany Miłości” były filmem wizualnie pięknym. Bardzo ważna jest dbałość o estetykę kadrów. Nie są one przypadkowe, a wręcz realistycznie - fotograficzne. Kamera płynnie pokazuje bohaterów i ich otoczenie. Z drugiej jednak strony jest na tyle „odważna i bezczelna”, że zbliża się do nich na jak najmniejszą odległość, odzierając ich ze wszystkich zasłon, obnaża widzom ich wnętrze.

Nie zastosowałem muzyki ilustracyjnej. „Zjednoczone Stany Miłości” są tego rodzaju filmem, któremu „nic nie pomaga”. Odbiór emocjonalny opiera się wyłącznie na dramaturgii postaci, na grze aktorskiej i sferze wizualnej filmu. Nie chciałem, żeby muzyka kierowała emocjami widza. Wręcz przeciwnie – zakładałem dużo momentów ciszy. Są to bardzo ważne chwile i dla mnie i dla widza (szczególnie przy zastosowaniu mastershotów). Cisza może wydawać się niezręczna i niekomfortowa, ale to właśnie ona odzwierciedla realne ludzkie życie. Zależało mi na wszystkich niezręcznościach, na odgłosach życia

codziennego, ludzkiego ciała – ich szelestach. Chciałem niemalże usłyszeć „dźwięk” skóry ocieranej o skórę. Interesują mnie wszystkie prawdziwe i jak najbardziej ludzkie rzeczy.

Oczywiście bardzo ważna była scenografia i charakteryzacja, która w najmniejszych drobiazgach musiała odzwierciedlać początek roku 1990, w którym toczy się akcja filmu. To właśnie ona umiejscawia widza w czasie rozgrywającej się akcji, buduje klimat oraz charakteryzuje bohaterów. Każde mieszkanie przyozdobione jest ciężkimi zasłonami i firanami, na jego podłodze leży gruby dywan, ściany pokrywają wzorzyste tapety wychodzące zza ogromnych i masywnych meblościanek. Nieodzownym elementem jest duża kanapa, bądź narożnik, stół po którego obu stronach stoją dwa masywne fotele wykonane z tego samego materiału, co kanapa – najlepiej ze skaju. Tak urządzone mieszkanie jest oczywiście wyznacznikiem zamożności. Rzeczy kupione jeszcze za czasów komunizmu nie są wyszukane, a raczej przypadkowe, ale dobrane w taki sposób, by sprawiały wrażenie przytulnego i ciepłego domu.

„Zjednoczone Stany Miłości” to film o najskrytszych pragnieniach, które drzeją w każdym z nas. O pragnieniach, których nawet czasami się boimy. Nie dlatego, że nie mogą się zrealizować, ale właśnie dlatego, że mogą stać się naszą rzeczywistością.

**Tomasz Wasilewski**

## **REŻYSER KOBIEC**

„Zjednoczone Stany Miłości” Tomasza Wasilewskiego są filmem opartym na kobiecym, aktorskim żywiole.

To w polskim kinie novum, ponieważ dotychczas głównym bohaterem naszego kina był najczęściej mężczyzna, męska wizja świata. O Wasilewskim mówi się natomiast jako o „reżyserze kobiet”, znakomicie rozumiejącym kobiecą psychikę i rewelacyjnie prowadzącym aktorki.

Już we wcześniejszych filmach Tomasza Wasilewskiego wspaniałe, wielokrotnie nagradzane kreacje stworzyły Katarzyna Herman, Agata Buzek („W sypialni”) oraz Marta Nieradkiewicz i Iza Kuna („Płynące wieżowce”) - jednak dopiero „Zjednoczone Stany Miłości” są prawdziwym aktorskim, kobiecym popisem. Podobnie jak Pedro Almodóvar, Quentin Tarantino czy Woody Allen, Tomasz Wasilewski - na polskim gruncie - ma talent do odkrywania nowych nazwisk i tworzenia galerii imponujących postaci kobiecych.

W „Zjednoczonych Stanach Miłości” główne role zagrały wybitne aktorki kilku pokoleń, dotychczas kojarzone jednak przede wszystkim z dokonaniem teatralnymi.

Dzięki udziałowi w filmie Tomasza Wasilewskiego każda z artystek otrzymała szansę na

zademonstrowanie pełni swoich umiejętności.

Magdalena Cielecka, odtwórczyni roli Izy, jedna z najpopularniejszych i najwyżej cenionych polskich aktorek teatralnych i filmowych. Na stałe związana z zespołem guru polskiego i zarazem europejskiego teatru, Krzysztofa Warlikowskiego, ma na koncie wiele ról filmowych, serialowych i telewizyjnych, ale to rola Izy w „Zjednoczonych Stanach Miłości” jest pierwszą od lat tak udaną próbą zademonstrowania skali jej talentu filmowego. Cielecka potrafi łączyć perwersję z alienacją i osamotnieniem. W roli Izy przejmująco ukazała wielki strach ukryty pod maską pewności siebie.

Dla młodszej o pokolenie Julii Kijowskiej, rola Agaty w „Zjednoczonych Stanach Miłości” była najtrudniejszym i najbardziej wymagającym dotychczasowym wyzwaniem. Wasilewski zobaczył tę młodą aktorkę zupełnie inaczej niż zdecydowana większość polskich reżyserów.

„Po raz pierwszy aż tak mocno przeżywałam moją rolę, dałam się postaci porwać, zdominować, zapanować. Nie żałuję” - podkreśla aktorka.

Kijowska zagrała postać niczym z dramatów Tennessee Williamsa, lub z prozy Elfriede Jelinek - młodą, w gruncie rzeczy prozaiczną dziewczynę, przeżywającą ostry kryzys tożsamości. Uwiarygodnienie takiej postawy wymagało od aktorki wielkiej czujności i zaangażowania. Efekt jest znakomity.

Dorota Kolak, odtwórczyni roli Renaty, w lata dziewięćdziesiąte (kiedy rozgrywa się akcja filmu) wchodziła już jako w pełni dojrzała, ceniona artystka. Jest nade wszystko wybitną aktorką teatralną, z brawurowymi i nagradzanymi kreacjami w sztukach Szekspira, Schillera, Ibsena, Gombrowicza. Siłą najlepszych kreacji Kolak, również roli w „Zjednoczonych Stanach Miłości”, jest sztuka mimikry: pozorne przystosowanie się do panujących realiów, przy niemal całkowitym wewnętrznym odseparowaniu od rzeczywistości. Występ w odważnym, bezkompromisowym filmie Tomasza Wasilewskiego był dla doświadczonej aktorki prawdziwym wyzwaniem. „Odkryłam w młodym reżyserze siłę, talent i absolutne przekonanie do własnej wizji w sztuce, zachwyciło mnie to” - wspomina.

Marzena (Marta Nieradkiewicz), lokalna „beauty queen”, jest w filmie Tomasza Wasilewskiego kimś w rodzaju feministycznego cicerone przeprowadzającego przez kolejne segmenty filmowej opowieści. Patrząc na Nieradkiewicz ma się poczucie absolutnej prawdy, szczerości gestu, słowa, mimiki. Ona nie gra, jest całą sobą. I to jest właśnie aktorstwo najwyższej próby. Zachwycająca Nieradkiewicz jest odkryciem Tomasza Wasilewskiego. Dzięki roli w poprzednim filmie tego reżysera, „Płynących wieżowcach”, stała się najbardziej rozchwytywaną i cenioną aktorką najmłodszego pokolenia w Polsce, jednak podobnie jak w wypadku pozostałych artystek, praca nad „Zjednoczonymi Stanami Miłości” miała dla Marty znaczenie szczególne.

„Tomek pracuje jak nikt inny, wie czego chce, o jaki efekt mu chodzi, jest bardzo wymagający: wobec siebie i innych” - twierdzi Nieradkiewicz.

W „Zjednoczonych Stanach Miłości” wszystkie postaci kobiece, również w rolach drugoplanowych i epizodycznych, zachwycają prawdą, przenikliwością psychologiczną, wewnętrzną siłą. Tomasz

Wasilewski znalazł klucz do kobiecej tajemnicy. To również tajemnica dobrego kina.

**Łukasz Maciejewski**

filmoznawca, krytyk teatralny i filmowy, wykładowca Szkoły Filmowej w Łodzi,  
członek Europejskiej Akademii Filmowej, Fipresci, AICT.

## **OBSADA**

### **JULIA KIJOWSKA jako AGATA**

Jedna z najzdolniejszych aktorek młodego pokolenia w polskim kinie i teatrze. Przyznaje, że ciekawia ją przede wszystkim trudne role. Zasłynęła rolami u Wojciecha Smarzowskiego – „Drogówka” i „Pod Mocnym Aniołem”, a także w filmie Sławomira Fabickiego pt. „Miłość”. Popularność przyniósł jej też, dostrzeżony również za granicą, serial Magdaleny Łazarkiewicz „Głęboka woda”. W dorobku aktorki znajdują się też takie projekty filmowe, jak „0\_1\_0” (2008) Piotra Łazarkiewicza, „Boisko bezdomnych” (2008) Kasi Adamik, a także nominowane do Oscara „W ciemności” (2011) Agnieszki Holland.

### **MAGDALENA CIELECKA jako IZA**

Jedna z czołowych polskich aktorek. Debiutowała na deskach Teatru Starego. W 1999 roku dostała Nagrodę im. A. Zelwerowicza dla najlepszej aktorki sezonu aż za trzy role. Prawdziwe jednak sukcesy, także zagraniczne, przyniosły Cieleckiej role w teatralnych inscenizacjach Grzegorza Jarzyny i Krzysztofa Warlikowskiego wystawianych przez Teatr Rozmaitości oraz Nowy Teatr.

Za swoją pierwszą filmową rolę - zakonnice Annę w „Pokuszeniu” Barbary Sass (1995) - otrzymała nagrodę za najlepszą rolę kobiecą na 20. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku. Ogromną popularność zdobyła grając w takich filmach jak: „S@motność w sieci”, „Zakochani”, „Egoiści”, „Trzeci”, „Palimpsest”, „Katyń” czy „Córki Dancingu”.

### **DOROTA KOLAK jako RENATA**

Aktorka, reżyserka. W 1980 r. ukończyła studia aktorskie na PWST w Krakowie.

Występowała w wielu teatrach w Polsce. Od 1982 roku jest związana z Teatrem Wybrzeże w Gdańsku i na tej scenie zagrała przeszło siedemdziesiąt dużych ról.



Ma na swoim koncie także liczne kreacje w Teatrze Telewizji, filmach oraz serialach. Jest laureatką bardzo wielu nagród teatralnych i odznaczeń. Na 34. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni otrzymała nagrodę filmową za najlepszą drugoplanową rolę kobiecą w filmie „Jestem Twój”. Znakomite kreacje aktorskie stworzyła także w filmach „Chce się żyć” Macieja Pieprzycy oraz „Carte Blanche” Jacka Lusińskiego.

#### **MARTA NIERADKIEWICZ jako MARZENA**

Ukończyła Wydział Aktorski PWSFTviT w Krakowie. Szerokiej publiczności zaprezentowała się w popularnym serialu „Barwy szczęścia”. Zwróciła na siebie uwagę rolą Sylwii w filmie „Płynące wieżowce” (2013), za którą otrzymała Nagrodę na 38. Gdynia Film Festival, Złotego Szczeniaka na Festiwalu Aktorstwa Filmowego im. T. Szymkowa we Wrocławiu i nominację do Polskiej Nagrody Filmowej. Aktorka pracowała m.in. w Teatrze Polskim w Bydgoszczy (2008-2012) i Teatrze Dramatycznym w Opolu (2012-2013), zagrała w kilku serialach TV, a także m.in. w teledysku do piosenki Dawida Podsiadło „No” (2014).

#### **ŁUKASZ SIMLAT jako JACEK**

Jeden z najciekawszych aktorów młodego pokolenia. Zagrał w głośnych i wielokrotnie nagradzanych: „Wymyku” w reż. Grega Zglińskiego oraz „W imię...” Małgorzaty Szumowskiej. Za kreację Arka w „Kochankach z Marony” otrzymał nominację do nagrody im. Zbyszka Cybulskiego. Od 2007 związany był z Teatrem Powszechnym. Od 2012 dołączył do zespołu artystycznego Teatru Studio w Warszawie. Jego teatralne dokonania artystyczne zostały wielokrotnie docenione i nagrodzone. Krytycy podkreślają bogactwo środków artystycznych, jakie aktor ten potrafi wydobyć i zastosować w kreowaniu różnych – często zupełnie kontrastowych – postaci.

#### **ANDRZEJ CHYRA jako KAROL**

Jeden z najwybitniejszych i najczęściej nagradzanych polskich aktorów. Ma na koncie wiele pierwszoplanowych ról w filmach fabularnych i produkcjach telewizyjnych. Współpracował z najlepszymi polskimi reżyserami, w tym m.in. Andrzejem Wajdą, Krzysztofem Krauze, Krzysztofem Zanussi, Feliksem Falkiem, Markiem Koterskim, Juliuszem Machulskim. Zagrał m.in. „Na granicy”; „Carte Blanche”, „11 minut”; „Obietnica”; „W imię...”; „Nieulotne”; „Wszystko co kocham”; „Katyń”; „S@motność w sieci”; „Wszyscy jesteśmy Chrystusami”; „Komornik”; „Symetria”; „Dług”. Trzykrotnie uhonorowany Nagrodą dla Najlepszego Aktora na Festiwalu Filmowym w Gdyni oraz dwukrotny laureat Polskiej Nagrody Filmowej Orzeł. Jego kreacje aktorskie w spektaklach teatralnych Grzegorza Jarzyny i Krzysztofa Warlikowskiego, wystawianych przez Teatr Rozmaitości oraz Nowy Teatr, regularnie zbierały znakomite recenzje na światowych festiwalach m.in. w Avignon. Chyra jest także

dyplomowanym reżyserem.

### **TOMEK TYNDYK jako ADAM**

Po ukończeniu łódzkiej PWSFTViT, występował w teatrach: Wrocławskim Teatrze Współczesnym im. Edmunda Wiercińskiego (1999-2005) oraz warszawskich: Rozmaitości (od 2003), Polonia, MM Przebudzenie-Kompania Teatralna (2005), Centrum Artystycznym M25 przy ul. Mińskiej 25 (2006). Aktor współpracuje także z Nowy Teatr Krzysztofa Warlikowskiego. Na dużym ekranie debiutował w niewielkiej roli policjanta żydowskiego na Umschlagplatzu w dramacie wojennym Romana Polańskiego „Pianista”. Pojawił się też w głośnych produkcjach „Świnki”, „Sekret” W swoim dorobku ma także „The Fourth Dimension”, międzynarodowy projekt, w którym udział wzięli m.in. Val Kilmer i Harmony Korine. W 2012 zagrał główną rolę w debiucie Tomasza Wailewskiego „W sypialni”.

### **EKIPA**

#### **TOMASZ WASILEWSKI – SCENARZYSTA I REŻYSER**

Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi oraz Akademii Filmu i Telewizji w Warszawie. „Płynące wieżowce” to drugi po „W sypialni” film fabularny reżysera. Wcześniej współpracował z firmą produkcyjną Zentropa International Polska przy filmach „Antychryst” (reż. Lars von Trier) oraz „Kobieta, która pragnęła mężczyzny” (reż. Per Fly). Był asystentem reżysera przy filmie „33 sceny z życia” (reż. Małgorzata Szumowska), reżyserem i scenarzystą krótkometrażowego filmu dokumentalnego „Show jednego człowieka” oraz reżyserem, scenarzystą i kierownikiem produkcji krótkometrażowego filmu fabularnego „Nawiść”, w którym główną rolę zagrała Anna Seniuk. Był również reżyserem i scenarzystą teledysków: „Kolejka po miłość” zespołu Analog, „Czas” zespołu Dive3D, „Paradox” hip-hopowego solisty FU. Asystował przy reżyserii spektakli teatralnych: „Lulu na moście” (reż. Agnieszka Glińska) Teatru Dramatycznego w Warszawie, „Bomba” (reż. Maciej Kowalewski) Teatru na Woli, „W pajęczej sieci” (reż. Aleksandra Konieczna) Teatru Studyjnego w Łodzi. NAGRODY 2013 – MFF w Karłowych Warach 2013 Kryształowy Globus w konkursie „East of the West” 2013 – MFF T-Mobile Nowe Horyzonty Nagroda Publiczności 2012 – Festiwal Kino Polska w Paryżu Nagroda Główna za film „W sypialni” 2012 – Międzynarodowy Festiwal Filmowy Mannheim-Heidelberg Nagroda Jury Ekumenicznego za film „W sypialni” 2009 – VIII edycja Międzynarodowego Festiwalu Kina Niezależnego „RePeFeNe” w Rybniku Nagroda za film dokumentalny „Show jednego człowieka” 2009 – IV edycja Festiwalu Kina Niezależnego „OFF jak gorąco” w Łodzi Nagroda za film dokumentalny „Show jednego człowieka” 2007 – Konkurs scenariuszowy „Hartley – Merrill” Finalista konkursu za scenariusz filmu „Zjednoczone stany miłości”

2001 – Festiwal Filmowy Felliniada, Warszawa Nagroda za reżyserię filmu „Nawiść”

### **OLEG MUTU – ZDJĘCIA**

Rumuński operator i producent filmowy. W swoim dorobku ma takie tytuły jak „We mgle”; „Za wzgórzami”; „4 miesiące, 3 tygodnie i 2 dni”; „Śmierć pana Lazarescu”; „Stuff That Bear!”

### **KATARZYNA SOBAŃSKA– SCENOGRAFIA**

Scenograf, kostiumograf, grafik i malarka. Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Autorka scenografii do filmów: „Maraton tańca”, „Młyn i krzyż”, „Boisko bezdomnych”, „Senność”, „Angelus” – za ten tytuł otrzymała nominację do Orłów w kategorii scenografia (2001). Nominowana za najlepszą scenografię do filmu „Jesteś Bogiem”, Laureatka licznych nagród za najlepszą scenografię m.in do filmu „Ida”, Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni) „ W ciemności”, „Młyn i Krzyż”. Pracuje w duecie z Marcelem Sławińskim.

### **MARCEL SŁAWIŃSKI – SCENOGRAFIA**

Współtwórca scenografii do filmów: „Maraton tańca” w reż. M. Łazarkiewicz, „Nigdy nie mów nigdy” w reż. W. Pacyny. II Scenograf (pracując w duecie z Katarzyną Sobańską) w filmach: „Młyn i krzyż” i „Senność”. Laureat licznych nagród za najlepszą scenografię m.in do filmu „Ida”, Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni) „ W ciemności”, „Młyn i Krzyż” .

### **PRODUKCJA**

Misją Mañany jest produkcja pełnometrażowych filmów fabularnych oraz dokumentalnych, ze szczególnym uwzględnieniem koprodukcji zagranicznych. Uczestnikami Mañana sp. z o.o. są Piotr Kobus oraz Agnieszka Drewno. Pierwszy projekt firmy, „Nieulotne” - koprodukcja polsko-hiszpańska w reżyserii Jacka Borcucha, miał premierę światową w konkursie SUNDANCE 2013, gdzie został nagrodzony za zdjęcia. Druga produkcja, polski-szwedzkie „Zjednoczone Stany Miłości” Tomasza Wasilewskiego, otrzymała Srebrnego Niedźwiedzia za najlepszy scenariusz na BERLINALE 2016. Trzeci film, „Szatan kazał tańczyć” Kasi Rosłaniec w koprodukcji polsko-holenderskiej, jest na etapie postprodukcji.



**Promocja i dystrybucja:**

**PiRania**

Anna Chudziak, +48 606 492 036

[ania@pirania.info](mailto:ania@pirania.info)

[dystrybucja@manana.pl](mailto:dystrybucja@manana.pl)

**Materiały:**

Serwer FTP: <ftp.s4.zenbox.pl>

Dostęp po zalogowaniu:

użytkownik: <ftp@manana.pl>

hasło: APmanana